

## Po raz kolejny wzmacniamy rolę kuratora w oświacie

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: sobota, 18, czerwiec 2016 00:00

Marcin Maksymiuk

Odłony: 1385

---

W ostatnim czasie odbyło się specjalne posiedzenie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu RP. Specjalne, ze względu na tryb, bo pod przewodnictwem wicemarszałka sejmu. Na poprzednim posiedzeniu, podczas którego omawiany był temat ustawy o systemie oświaty, zaproponowano szereg poprawek mających niewiele wspólnego z przedłożonym projektem, który uzyskał wcześniej pozytywną opinię KWRiST. Poprawki miały doprowadzić po raz kolejny do zwiększenia roli kuratora oświaty. W związku z interwencją przedstawiciela ZPP, przewodniczący komisji zarządził przerwę w obradach, celem ustosunkowania się korporacji samorządowych do poprawek zgłoszonych przez posłów. Czas na reakcję strony samorządowej był jedynie dwudniowy, niemniej jednak ZPP wniosło uwagi.

Podczas wznowionego posiedzenia przedstawiciel ZPP wyartykułował przekazane uwagi do projektu, jednak poza wysłuchaniem nie wiele udało się zrobić.

W związku z czym niestety w poprawkach znalazły się m.in. propozycja, żeby kurator oświaty opiniował arkusze organizacyjne publicznych szkół i placówek, aby organ prowadzący powierzając stanowisko dyrektora szkoły (jeżeli do konkursu nie zgłosił się żaden kandydat albo w wyniku konkursu nie wyłoniono kandydata) robił to w porozumieniu z organem nadzoru pedagogicznego (obecnie nie ma takiego wymogu), po zasięgnięciu opinii rady szkoły lub placówki i rady pedagogicznej. Dodatkowo organ prowadzący do przeprowadzenia konkursu na dyrektora szkoły powoływał komisję konkursową składającą się z trzech przedstawicieli organu nadzoru pedagogicznego (obecnie dwóch), po dwóch przedstawicieli rady pedagogicznej i rady rodziców (obecnie po jednym), pozostawiając na poziomie trzech osób – przedstawicieli reprezentujących organ prowadzący.

Wskazane poprawki prowadzą w praktyce do silniejszego podporządkowania dyrektorów szkół organom nadzoru pedagogicznego. Sytuacja taka, w ocenie ZPP, jest niedopuszczalna. Poszczególne szkoły i placówki są co do zasady jednostkami organizacyjnymi jednostek samorządu terytorialnego. Sprzeczne z jakimikolwiek zasadami zarządzania jest w tej sytuacji ograniczanie wpływu jednostki samorządu terytorialnego na dyrektora własnej jednostki.

Związek Powiatów Polskich oczekiwał szczegółowego uzasadnienia proponowanych rozwiązań, bowiem w jego ocenie są one jednoznacznym wyrazem głębokiej nieufności wobec samorządu terytorialnego i próbą zmarginalizowania roli organów prowadzących. Niestety poza wywołaniem dyskusji, żadnych argumentów oprócz "równości" nie było słyhać na sali obrad.

Tym samym projekt został przez komisję przyjęty.